

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 3 KWIETNIA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

z Wilna dnia 3 kwietnia.

Imperatorski Uniwersytet Wileński ogłosi, na wakującą w nim Katedrę Fizyki konkurs, w następnym brzmieniu:

Katedrę Fizyki blisko od roku po śmierci Professora tymczasowie zastępowaną, chcąc Uniwersytet Wileński osadzić Professorem Ordynaryjnym, na mocy § 22 Ustaw Naywyżey utwierdzonych, chcąc się o ten plac ubiegać, podaje na konkurs następujące do rozwiązania zadanie.

„Wyłożyć zwięźle i jasnie prawdy ogólne fizyczne i geometryczne, które zachodzą w nauce ciał płynnych, uważanych w spoczynku i biegu: wyłuszczyć w czém, i dla czego wzrost téy części Fizyki nie jest tak spory, jak w innych przedmiotach, gdzie doświadczenia pomocy geometrii wyciągają. Autor starać się będzie w piśmie swoim zrobić porządkowy rozkład nauki o płynach: wytknąć to: cośmy w niéy winni niezawodnym i dostatecznym doświadczeniom; do czego nas doświadczenia w tym razie doprowadzić mogą, a gdzie znowu te stają się niedostateczne, a częstokroć zawodne — W przystosowaniu znowu rachunku geometrycznego, jakie zachodzić powinny uwagi, żebyśmy się nie unieśli nad sferę rzetelnych zdarzeń przyrodzenia, i trafić mogli na wypadki rachunku, do użycia i przystosowania niestrudne. Wymieni Autor krótko prace i zasługi znakomitszych Fizyków, którzy w téy części nauki dali się poznać.”

Każde pismo konkursowe zamykać powinno na czele pewną dewizę, i bilet osobny z tą samą dewizą, zapieczętowany, i imię autora wewnątrz zawierający.

Pismo z objawioném imieniem autora do konkursu przyjęte nie będzie. Czas konkursu trwać będzie do 31 grudnia v. s. roku bieżącego 1815. Pisma konkursowe przysyłane bydź mają do Wilna z napisem: *Do Rządu Uniwersytetu Wileńskiego*. Pensya roczna Professora Ordynaryjnego jest rubli srebrnych tysiąc pięćset, przytém i stancya. Dan w Wilnie na Sessyi Uniwersytetu Wileńskiego dnia 1 Marca 1815.

Jan Znosko Sekretarz Uniwersytetu

Dnia 27 p. m., JW. Hrabia Pác, Jenerał woysk polskich, wyjechał ztąd do Różanki, dóbr swoich, w Lidzkim; a dnia 29 przejeżdżał goniec ministerym policyi, Sawrasów wysłany z Petersburga do Warszawy. Dnia zaś 1 t. m., odjechał na powrót do Petersburga goniec Kornilów.

D. 2 t. m. JW. Porucznik Rott, dowodzący pierwszą dywizyą grenadyerów, wyjechał ztąd do Warszawy.

Tegoż dnia wyszła 53cia kompania artylleryi bateriynéy, pod dowództwem podpółkownika Aposzki, która ciągle tu stała od d. 4 lutego, roku przeszłego.

Trzeci numer *Dziennika Wileńskiego*, który wyszedł tu dnia ostatniego przeszłego miesiąca, zawiera następujące rzeczy: List Damy, urodzonéy w ziemi przemyskiej, do Redaktora *Dziennika Wileńskiego*. — O sztuce dobrego pisania w języku polskim: Rozprawa ś. p. Euzebiusza Słowackiego, Professora — Wyjętek z *Aryosta*, poety włoskiego, przekładania Antoniego Goreckiego. — Jak

wiele nauka języków wpływa na rozwinięcie władz umysłowych w dzieciach. Z dzieła Pani *Stael-Holstein*, pismo do Redakcyi przysłane. — Podróż do południowych krajów Rosyji, w listach opisana. Ciąg dalszy. List trzeci. — O znakomitszych roślinach ogrodu botanicznego. Rzecz czytana na posiedzeniu akademickim, przez Professora X. B. S. Jundzilla. — O Hygienie wieku młodzieńczego, z wyłożeniem jednego téy nauki rozdziału, o *Edukacyi panien na pensyi*, przez *Augusta Beca* (dokończenie) — O wywiesiu szóstego i ostatniego tomu *Słownika Języka Polskiego Pana Linde*, w Warszawie.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

XIEŻTWO WARSZAWSKIE.

z Krakowa dnia 29 marca. W dniu 24 marca r. b., pamiętnym rocznicą wstąpienia na tron Nayjaśniejszego Cesarza Wszech Rosyji, religijny wielkopiątkowy żałobny obchód, niedozwolił w kościołach Rzymskich solennego odbycia modłów, na uproszenie u Boga Zastępów długich lat i pomyślności dla tego Naylaskawszego Monarchy. Po odbytém więc w tym celu nabożeństwie w Cerkwi wyznania Greckiego, Władze Krajowe razem z Obywatelami udały się do JW. Jenerała Porucznika, Dowódcy tego korpusu *Jermolowa*, i na ręce jego złożyły nacyzulsze swe życzenia dla tego laskawie Opiekującego się narodem Monarchy. W wieczor z własnéy woli miasto zostało oświetlone.

z Poznania dnia 8 marca. Z powodu obrządków kościelnych w wielkim tygodniu, rocznica wstąpienia na tron Nayjaśniejszego Cesarza Wszech Rosyji, Alexandra I, przypadająca d. 24 p. m., obchodzona tu była z przyzwoitą uroczystością na dniu wczorajszym. W godzinach przedpołudniowych odprawili się solenne nabożeństwo, w kościołach katolickim i greckim, w przytomności władz miejscowych. Wieczorem ratusz był oświetlony, i wiele domów prywatnych.

AUSTRYA.

Korrespondent hamburski, donosi pod napisem: *List z Wiednia, dnia 15 marca*. Nayjaśniejszy nasz Cesarz przez mocne postanowienie, dał znowu dowód swego prawdziwie Niemieckiego sposobu myślenia, skłaniając Nayjaśniejszą Córkę swoją, ażeby zrzekła się nazawsze swego dotychczasowego tytułu Cesarzowéy, a przyjęła tytuł Xieżny Parmeńskiéy. — Ponieważ układy z Królem Saskim, od czasu przybycia jego do Prezburga niewzięły dotąd stanowiącego skutku, przeto cała Saxonii, do dalszych postanowień, zostanie pod rządem pruskim.

Ze strony kongressu czyni się wszystko, czego tylko ostrożność w teraźniejszych okolicznościach wymagać może. Wtargnięcie Bonapartégo do Francyi uważają za wypadek naywyższej wagi, nie zaś za wyprawę podjazdową, z którejby, dla mało znaczącego początku, naśmiewać się można. Oprócz wydanego już oświadczenia, Monarchowie prędkie uzbrojenie się, osądzili za rzecz potrzebną. Austria całą swoją siłę obraca do Włoch; woysko pruskie ma się wzmocnić do znaczney potęgi nad Renem; woysko Rossyjskie ma się także posuwać. Jeżeli Napoléon zamiar skończy się tylko na podjazdowey wyprawie, i zaraz w samym zarodku zniszczony będzie, tém lepiéj; miałby się stać

wa zbrojnie jest zamordowany. Nie można już chodzić po ulicach, bez wystawienia się na niebezpieczeństwo, bydl takżę nieprawnie zamordowanym, a to przez pomyłkę lub rozmyslnie. Rozumie on, iż tak ci, którzy są za nowym bilem, jako i ci, comu są przeciwni, również zostają w błędzie, co do jego skutków. — Przygania on Członków, którzy są właścicielami ziemskimi, że się stali narzędziami ministrów; a ministrów, że dali powód do sporów między klasą właścicieli, a kupiecką i konsumpcyjną, jakby ona nie należała do jednegoż towarzystwa. Nie widzi on innego środka dla zapobieżenia temu złemu i wszelkim innym, jak, tylko odnowienie konstytucji. — P. Robinson ubolewał nad nieszczęśliwym przypadkiem, który się zdarzył przed jego domem (zabiciu P. Vize, ucznia marynarki). Ale siła wojskowa nie weszła wprzód do jego domu, aż kiedy jego własne życie, rodziny jego i służących zagrożonem było; a przed daniem ognia ostrzegano pospólstwo, iżby się oddaliło. Prosi on szanownego *Baroneta*, aby się wstrzymywał od podobnej mowy, która tylko bardziej jeszcze zapala szaleństwo prostego pospólstwa. — Lord *Castlereagh* przekonany, że szanowny Członek gorliwym jest przyjacielem nowego bilu, ale nie przystoi na niego przyganiać temu, że ktoś broni domu i rodziny swojej, ile że w przód utrzymywał, iż dom jest twierdzą właściciela, i że ma prawo bronić go do ostatka. Zapewne, każdy ma prawo bronić się w domu swoim, nie dla gwałcenia praw, ani dla wyjęcia się z pod sprawiedliwości, ale dla zastąpienia rodziny i własności swojej od napadu rozruchanego pospólstwa, (*oklaski*). Nie może bydl, iżby się to zgadzało z przekonaniem szanownego *Baroneta*, co mówił do swoich spółkolegów. Inaczej, dla czegóżby mówił, że nie jest za bilem? W mowie swojej, zamiast bronięcia jakiej odnogi przemysłu, usiłuje obalić konstytucję. Przybył on tu, nie dla wspierania tego bilu, ale dla porwania się na konstytucję i dla sprzeciwienia się rządowi. Należy się spodziewać, że ci, którzy się sprzeciwiali bilowi, spostrzegą tę przepaść, w którą szanowny *Baronet* chciał ich wtrącić, i nie będą wspierać, milczeniem swoim, nierozsądnego zamiaru, który on ułożył dla zniesienia konstytucji. Odrzucają oni to, a nawet i pozory, iżby do tego należeć mieli, chybaży inaczej usunąć chcieli te święte prawa, pod których opieką zostaje nie tylko handel i rękodzielnictwo, ale nawet ogólny interes całego narodu. (*oklaski*). — P. Taylor pochwała środki użyte dla przywrócenia porządku i utrzymania, że bez tych daleko większy rozlew krwi byłby nastąpił. Naostatek przygania on mowie szanownego *Baroneta*. — *Sir A. Paget* rzekł, iż sam był świadkiem, że z domu P. Robinsona nie przedzwy dano ognia do pospólstwa, aż wienczas, kiedy ono gwałtem do domu weydz chciało. — *Sir J. Sebright* przyganiał mocno mowie szanownego *Baroneta*, i oświadczył, że sam postanowił bronić domu swego do ostatka. — P. *Burdett* powtarza, że szanowny Lord (*Castlereagh*) przekonany jest o tém, iż wprowadził do tej Izby członków przez korupcję. Wezwany jest przez mówcę do porządku, na co odpowiada, iż mówił przeciwko prawidłom Izby, ale nie przeciwko prawdzie. — Ta prośba przyjęta i na biórze położona została. — P. *Whitbread* zapytał: 1) czyli przed wniesieniem, na środe zapowiedzianem, traktat, który był zawarty w *Chaumont*, izbie udzielony będzie; 2) czy rząd otrzymał depesze, potwierdzające wylądowanie *Bonapartego* do południowej *Francji*. — Lord *Castlereagh* oświadczył, że treść pomienionego traktatu złożona będzie w poniedziałek, jeżeli to bydl może; i powiedział, że rząd urzędownie jest uwiadomiony o przybyciu *Bonapartego* do *Francji*. — W odpowiedzi na inne zapytanie Pana *Whitbread*, rzekł Lord, że kraj nie płacił żadnej summy pieniężnej z powo-

da traktatu w *Chaumont* zawartego. — P. *Robinson* wnosi, iżby po trzeci raz czytano bil względem przywozu zboża. — P. *Protheroe* podaje poprawę, iżby czytanie to odłożone bydl do sześciu miesięcy. — Nakoniec po wielu rozprawach i wotowaniu za poprawą, nastąpiło czytanie bilu, i przyjęty został.

Dnia 13 marca.

Izba zamienia się w komitet. — Kanclerz Skarbu wniósł, iżby uczynić postanowienie względem tego: „że komitet radzi, iżby wyłączne przywileje, przez akt Parlamentu, w tym roku panowania Królowej *Anny*, kompanii morza południowego nadane, uchylić i skasować.” — P. *Bennet* chciał wiedzieć, jakie było postępowanie rządu względem *Ameryki hiszpańskiej*, i czyli był przyjacielem i pośrednikiem między nią i *Hiszpanią*. Dotknął potem niektórych szczegółów okropnej wojny, która się toczy w *Ameryce hiszpańskiej*. Wié on, że w tym czasie, kiedy się *Sir E. Wellesley* w *Hiszpanii* znajdował, wyszła z *Kadyxu* wyprawa, której ryszunek i zóld naszymi pieniędzmi był nieskuteczny. Dowiedział się on, że nasi dowódcy na wyspach *Trinidad* i *Curaçoa* odmówili protekcyi patryotom amerykańskim, i że pomoc tę, o którą się daremnie starali u oficerów angielskich, od *Petiona*, jednego z naczelników murzynów w *St. Domingo*, otrzymali. Co się zaś tyczy pośrednictwa, to już od lat kilku kraj nasz uczynił, gotow jest powrócić, i udać się jako przyjaciel obustronny. Równie nas obchodzi pomyślność *Hiszpanii* tak w dawnym, jako i w nowym świecie. Lecz teraz naywłaściwsza jest nie wyrażać żadnego zdania w tęg okoliczności. Nie należałoby mówić nadewszystko, że w tym czasie, kiedyśmy dopomagali *Hiszpanii* w *Europie*, staraliśmy się oderwać od niéy posiadłości należące do niéy w *Ameryce*. — P. *Whitbread* pochwalił uwagi szanownego przyjaciela swego (P. *Bennet*) i rozumie, że one w swojej porze uczynione były, w tym czasie, w którym porty *Ameryki* południowej, przez zniesienie kompanii morza południowego, otwarte zostaną. Zna on zasady, które się sprzeciwiają temu, iżbyśmy dopomagali nie koloniom: gdyż godzina ta już wybiła, w której nie godzi się dawać podobnego imienia obszerным tym krajóm, ale nowemu światu, przeciwko *Hiszpanii*. Ale powinniśmy przynajmniej zachowywać zupełną neutralność, i nie pomagać półwyspie. Kanclerz Skarbu namienił, że nie jest zamiarem rządu znosić kompanii morza południowego, ale tylko odjąć jég przywileje wyłączne handlowe. Ze pomimo wszystkiego, co zarzucają *Ferdynandowi*, on jeden tylko przez *Kortezów* uznany został; a tém samém nie mogliśmy się od tego wyłączyć, aby go nie uznać. — W odpowiedzi na inne zapytanie P. *Whitbread*, rzekł Kanclerz Skarbu, że rząd nie zamierza żadnej sposobności, wstawienia się za wydanymi przez *Jenerała Campbell* *Hiszpanami*, którzy w *Centa* uwięzieni zostali. Postanowienie nakoniec przez komitet przyjęte zostało, i zadecydowano, że raport o tém dnia jutrzejszego słuchany będzie.

Padatki. Izba zamienia się w komitet sposobów i środków, dla rozważenia postanowień, względem nowych podatków. Niektóre zostały przyjęte; a roztrząśnienie innych do piątku odłożono. — Na wniesienie P. *Lushington*, rozkazała Izba, iżby mu podane zostało wyszczególnienie średnich cen pszenicy, maki i chleba, od roku 1804 do 1813, jaka była w *Londynie* i powiatach nadmorskich, oraz, jaka była w przeciągu sześciu tygodni przed miesiącem lutym 1815.

Posiedzenie dnia 14 marca. P. *Whitbread* uwiadomił, iż otrzymał list od *Vicomta* (*Castlereagh*) Sekretarza Stanu interesów zagranicznych, w którym donosi, że jest słabym. Tém samém odkłada on do poniedziałku wniesienie, które zapowiedział względem stosunków naszych zewnętrznych, z warunkiem, że w dnin tym będzie ono mieć pierwszeństwo od wszystkich spraw innych. — Kanclerz Skar-

bu podał kopie konwencyj dodatkowych, zawartych przez kray nasz w *Chaumont*, z *Austryą*, *Rosyą* i *Prussami*. Złożone zostały na biurze i wydrukować je zalecono. — Sprawy potoczne zajmowały resztę posiedzenia. — Na posiedzeniu d. 15 marca nie było żadnych rozpraw.

Konwencya dodatkowa, między Najjaśniejszym Królem Jmcią Brytanii W., a Najjaśniejszym Cesarzem Austriackim, podpisana w Londynie, dnia 29 czerwca 1814.

Najjaśniejszy Król Jmć Królestwa połączonego Brytanii W. i Irlandyi, i Jego Cesarsko - Królewsko - Apostolską Mość, Cesarz Austriacki, Król Węgierski i Czeski, zgodnie ze swoimi Wysokimi Sprzymierzeńcami, Najjaśniejszym Cesarzem Jegomością Wszech Rosyi, i Najjaśniejszym Królem Jegomością Pruskim, uważając, iż wielki cel Ich przymierza, zapewnienia przyszłego pokoju *Europy*; ustanowienia sprawiedliwej równowagi między mocarstwami, w tedy będzie mógł być uważanym za dostatecznie osiągnięty, kiedy urządzenie, tyczące się stanu posiadłości różnych krajów, ją składających, ostatecznie zostaną ułożone na kongressie, który ma się odbywać, stosownie do 32 warunku pokoju, podpisanego w *Paryżu* dnia 30 maja roku terażniejszego, uznali za istotną, stosownie do traktatu, podpisanego w *Chaumont*, dnia 1 marca tegoż roku, utrzymywać jeszcze część wojsk swoich, celem zabezpieczenia układów wyżej wspomnianych, a razem dla utrzymania porządku i spokojności, aż do tego czasu, kiedy Stan *Europy* zupełnie ubezpieczonym zostanie. Tym końcem Wysokie układające się strony, mianowały swych pełnomocników, jako to: N. Król Jegomość Królestwa zjednoczonego Brytanii W. i Irlandyi, Wysoce Znacznego *Robert* *Stewart*, *Vicomte Castlereagh*, Radcę J. K. Mości swojej rady gabinetowej, Członka Parlamentu, Półkownika regimentu milicyi *Londonderry*, Kawalera znamiennego orderu *podwiązki*, i swego pierwszego Sekretarza Stanu, sprawującego wydział stosunków zewnętrznych, &c. &c. &c. a N. Cesarz Jegomość Austriacki, Król Węgierski i Czeski, Pana *Klemensa Wenczesława*, *Lotaryusza*, *Xięcia Metternicha*, *Winneburg*, *Ochsenhausen*, Kawalera złotego runa, i Wielkiego krzyża orderu królewskiego S. Stefana, Kawalera orderów Rosyjskich S. Jędrzeja, S. Alexandra Newskiego i S. Anny pierwszej klasy, Kawalera orderów pruskich wielkiego krzyża, orderów czarnego i czerwonego orła, wielkiego orła Legii honorowej, wielkiego krzyża orderu wirtzburskiego S. Józefa, Kawalera orderu bawarskiego S. Huberta, wirtemburskiego złotego orła, i wielu innych, Szambelana, Rzeczywistego Tajnego Radcę, Ministra Stanu konferencyi i interesów zagranicznych J. C. K. A. Mości, którzy, po wymienieniu nawzajem swych pełnomocnictw, i znalazłszy je dobrymi i w należytej formalności, zgodzili się na artykuły następujące:

Art. 1) J. K. Mość Brytanii W., i J. C. K. A. Mość, Cesarz Austriacki, obowiązują się utrzymywać na stopie wojennej, aż do ostatecznych układów, które nastąpić mają na wyżej pomienionym kongresie, 75,000 ludzi wojska; to jest 60,000 piechoty i 15,000 ludzi jazdy, z artylleryą i amunicyą proporcjonalną do równy liczby wojsk, jakie Cesarz Jegomość Rosyjski i Król Jegomość Pruski obowiązują się utrzymywać na stopie w tymże celu.

2.) Król Jegomość Brytanii W., waruje sobie dostarczyć ze strony swojej kontyngens, stosownie do 9 art. traktatu w *Chaumont* d. 1 marca terażniejszego roku zawartego.

3.) Wysokie układające się Strony, jako też NN. Cesarz Rosyjski i Król Pruski, obowiązują się nie używać tych wojsk inaczej, tylko za wspólną zgodą, a to w duchu i zamiarze wyżej pomienionego ich związku.

4.) Konwencya niniejsza ratyfikowaną będzie, a ratyfikacye wymienione zostaną w przeciągu dwóch miesięcy, albo i prędzej, jeżeli to stać się może.

Dla wjary tego pełnomocnicy, każdy ze swojej strony podpisali niniejszą konwencyą z wyciśnieniem herbowych swoich pieczęci.

Działo się w *Londynie*, d. 29 czerwca, roku łaski 1814. *Castlereagh*. (M. P.) *Xiążę Metternich*. (M. P.)
(Dwie drugie konwencye podobnego są brzmienia)

OBWIESZCZENIE Od Rządu Guberskiego Wileńskiego.

3. JW. Jenerał piechoty i różnych orderów kawaler, *Xiążę Platon Alexandrowicz Zubów*, chcąc na mocy postanowienia byłego głównego Sądu Litewskiego, zapadłego d. 26 lipca 1812 roku, wykupić z pod władania zastawnego i tradycyjnego wioski do majątności jego *Kretyugi* należące, jakoto: *Kiewłajki*, *Pojedopie*, *Raducie*, prawem zastawnem zmarłemu Szambelanowi byłego Dworu Polskiego, *Karolowi Mirbachowi*, oddane i trzydzieści jeden włościan zatrudnionych, w roku 1809 dnia 19 maja przez Jenerała byłych wojsk polskich, także *Mirbacha*, we wai *Kretyndze*, wnieść na ten okup w dniu 10 następującego miesiąca kwietnia 12,203 ozer. zł. i 47.582 złotych i 12 groszy srebrnym. Aże do tychże *Mirbachów* mają pieniądze pretensye Kupiec z *Memlu Ruppen*, pruski Obywatel *Kil*, jako też i szlachcice *Łozicki* i położyli areszt u pomienionego JO. *Xięcia Zubowa*; dla tego czyni się obwieszczenie, iżby pomienieni *Ruppen*, *Kil* i *Łozicki* stawili się na pomieniony termin, a przynajmniej na dzień 23 następującego miesiąca kwietnia, do Wileńskiego Guberskiego Rządu. Dnia 26 marca 1815 roku. Podpisano: Sowietnik *Machwitz*, Sekretarz *Dmitrewski*.

3. Za przykładne ze wżech miar i prawdziwie ludzkie z mielkaniami obchodzenie się pierwszej Roty Półku Małoros: Grenad: pod Komendą W. Fortunatą Cyryny Sztabs Kapitana, przez cały czas konsystencyi w majątkach PP. Benedyktynk Wileńskich: imieniem tychże Benedyktynk i Proboszcza Twereczńskiego, podziękowanie W. Kapitanowi i rzetelna wdzięczność, publicznie się oświadcza. Z Twerecza, 16. Marca 1815. Roku.

3. Sukcesownowie zmarłego JW. *Zienkowicza* Kanonika Wileńskiego oświadczają licytacyją wszelkich sprzętów to jest srebra stołowego, zegarów wielkich i repetiera, porcelany stołowej i kattyjerów, pojazdów, koni stajennych, mebli różnych, garniturów szlifowanego szkła, miedzi kuchennej etc. która to licytacyja publicznie ze wszelką formalnością w domie *Zienkowiczowskim* na *Trockiej* ulicy pod Nrem 394 od dnia 1 Apryla o godzinie znacznej się 8 i ciągle do wyprzedania trwać będzie. *Franciszek Rodziewicz* mpr.

2. Podaje się do wiadomości, że o mil 7 od Wilna w Powiecie Oszmiańskim, znajdują się do sprzedania wiecznością dwa Folwarki, w każdym chat włościańskich ciągle 20. a w ogóle 40. z najlepszymi dwornemi i włościańskimi gruntami, sianożęciami gronowymi dostatniemi, uprzążą konną i wołową zupełną, obszernością lasu wystarczającą do opał, budowy i sprzedaży, z browarami i młynami najwygodniejszymi, z zabudowaniem dwornem i folwarcznem nowym, kanałami zarybionymi, ogrodem fruktowym i szpalerowym, słowem ze wszystkimi wygodami i oborą z kilkudziesięciu sztuk bydła składającą się. Ktoby życzył sobie nabyć takowe Folwarki pojedynczo lub razem, ma się udać do W. *Marcella Tallata* Regenta, mieszkającego w mieście Wilnie w Domie W. *Wiłeyki* na ulicy Sto. *Michalskiej*.

3. Uwiadamia się Szanowną Publiczność, że przejeżdżający przez Wilno Kupiec Moskiewski, a sam rodem Persyanin, który ma do przedania najgustowniejże różnego gatunku rzeczy, jako to: Szale, Chustki, i perły; ma mieszkanie tymczasowie w Domie JPP. *Milerow* na Ulicy Niemieckiej. *Achmett Memetd.*

3. W skutek Ukazu Sądu Głównego drugiego Departamentu Gubernii Minskiej w roku 1814 xbra 19 dnia za N. 2164 wysłanego, Sąd Taxatorsko - Exdywizorski na dniu 3. February roku idącego, zebrany. Jurydykcyą swoją w do brach Porzeozu zwanych w Powiecie Bobrujskim położonych, ufundowawszy. — Do zbliżenia satysfakcyi Kredytorom i pretensorom do Majątku JW. *Józefa Wieszczynskiego* Jenerała Maiora byłych Wojsk Polskich i Kawalera zbiegającym się przystąpił. — Przeto aby wszyscy Kredytorowie i pretensorowie do tegoż Majątku JW. *Wieszczynskiego* Interesować się mogący. — Sami obecnie lub przez umocowanych Plenipotentow sub amissione iawili się z swemi pretensyami do dnia 20 Apryla roku terażniejszego. *Decretum* ostrzegł. — O czym i przez Publiczne gazety swiznig. Działo się na sessyi Sadowej w Porzeozu roku 1815 February 25 dnia. *Adam Haraburda* Prezydent Exdywizor. *Jan Naborowski* Exdywizor, *Leopold Ambrok* Exdywizor.

3. Dnia 14. Marca z Domu pod Nrem 129. na Ulicy Zamkowej zginęła wylicia małego gatunku koloru kasztan: z białemi plamami; ktoby o niej wiedział, raczy donieść Gospodarzowi.

OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

2. JW. Minister Spraw wewnętrznych udzielił JW. Gubernatorowi Cywilnemu Wileńskiemu postanowienie Rządzącego Senatu, ażeby wszystkich szlachta, która dotąd w Deputacyach Szlacheckiego Zgromadzenia dowodów szlactwa swojego nie złożyła; i której imiona nie są zapisane do księgi szlacheckiej rodowitości, dopełniając tego koniecznie, w przeciągu trzech lat pierwszych: w przeciwnym bowiem zdarzeniu, za nadęściem wyborów szlacheckich, ci ze szlachty, których imiona nie znajdują się w gubernskiej księdze szlacheckiej rodowitości, nie mogą, na mocy prawa, być przypuszczonymi do wyborów, i nie mogą być wybieranymi na urzędy. Rząd Guberski Wileński, ziemskim i mieskim Policyom zaleciwszy, aby o tem przez publikaty szlachtę tutajszej gubernii uwiadomili i na to rewersa wzięli, obwieszczenie niniejsze do gazet jeszcze podaje, aby się nikt nie mógł składać niewiadomością o tem. Dnia 26 marca 1815 roku.

Podpisano: *Sowietnik Machwitz.*
Sekretarz Dmitrewski.

2. Stosownie do N a y w y ż e y potwierdzonej opinii Rady Państwa, pod dniem 1szym stycznia, teraźniejszego, 1815 roku, zabronioną została cyrkulacya cudzoziemskiej drobnej monety, czyli, bilionu, w guberniach Kurlandzkiej i Inflandzkiej. W celu wykonania tego postanowienia, przedsięwzięte były, pod bezpośredniem rozrządzeniem JW. Rzyckiego i Kurlandzkiego Gubernatora Wojennego, wszelkie potrzebne środki, a skutkiem ich, kurs bilionu cudzoziemskiego, od dnia 1go stycznia roku teraźniejszego, zupełnie zabroniony został, i, gdzieby się on okazał, podpadnie konfiskacie: ponieważ w przeciągu 1814 roku, wskazana była mieszkańcom wszelka dogodność wymiany jego na monetę rossyjską, lub, wysłania za granicę; ale w miejscach gubernij Litewskiej, granicznych z Kurlandją i Infantami, berlinki i inny bilion kurs mają, które zawożone przez żydów z Infant i Kurlandji, na powrót przez wieśniaków tam przychodzą. Zaczem, dla przecięcia tego, JW. Minister Skarbu uczynił odezwę do JW. Gubernatora Wojennego Litewskiego, a JW. Gubernator Wojenny przelożył tu tejszemu Rządowi Guberskiemu; aby mieszkańców, graniczących ze wspomnionemi gubernijami, przez publikaty uwiadomić, o zabronionej cyrkulacji cudzoziemskiego bilionu, a razem, ponowić zalecenia w pogranicznych powiatach, do których z gubernii pomienionych cudzoziemska drobna moneta wkraść się mogła, szczególnie na czas przyszły, iżby, jako cyrkulacya takowego bilionu, na skutek N a y w y ż s z y c h R o z k a z ó w, jest zakazana, nikt jego, ani w przemianie monety rossyjskiej i assygnacy, ani w żadnym innem zdarzeniu, nie przyjmował, ani wydawał, pod obawą konfiskaty i surowego podług praw ukarania. Dla czego, Wileński Rząd Guberski, do wszystkich tutajszej gubernii mieskich i ziemskich Policyi, równie o zapublikowaniu niniejszego postanowienia, jako i postrzeganiu jego z największą surowością i czynnością, uczyniwszy zalecenia, aby cudzoziemską drobna moneta nie była przywożoną z zagranicy, i pod żadnym pozorem kursu i cyrkulacji nie miała, pod surową, za dopuszczenie tego, samychże Policyi, odpowiedzialno-

ścią; dla lepszego o tem uwiadomienia, aby nikt nie mógł składać się niewiadomością o takowym postanowieniu, czyni się jeszcze ze strony Rządu niniejsze przez gazetę Kuryera Litewskiego ogłoszenie. Dnia 26 marca, 1815 roku

Podpisano: *Sowietnik Machwitz.*
Sekretarz Dmitrewski.

2 Od Wileńskiego Rządu Guberskiego, czyni się Obwieszczenie, iż za nieopłatą przez byłego Marszałka Kowieńskiego Zawiszę, należnego od niego miastu Kownu długu 9,000 czerwonych złotych, i procentów 2,400 także czerwonych złotych, postanowiono poddane przez niego na Ewikoyą tego długu majątki pomienionego Zawiszy Szłapoberże i Nowoberże, w powiecie Szawelskim położone, dla wybrania takowej należności miasta, wypuścić na trzy lata w arędę przez publiczną licytacyą, którą determinowano odbywać w Izbie Skarbowej Wileńskiej; czego przeto wzięcie pomienione majątki, w arędę, zechcą przybyć dla licytacyi z dostatecznymi i prawnymi ewikoyami, w terminach 1szym 9go, 2gim 12go, a trzecim i ostatecznym dnia 15 kwietnia roku teraźniejszego. Dnia 28 marca 1815 roku. (podpisano) *Sowietnik Machwitz.*
Sekretarz Dmitrewski

r Na Skutek Dekretu Ziemskiego Pttu Nowogrodzkiego w roku 1814 8bra 29 zapadłego, taxę i Exdywizyą Folwarku Haczczow w Powiecie Nowogrodzkim położonego, po zeszłym Benedykcje Hryniewskim Rotm: Nowogr: pozostałego przeznaczonego, Sąd Exdywizorski w dniu 20 febr. teraźniejszego roku in fundote goz folwarku Jurydykcyą otworzywszy, wymiar, komportacye nakazał i inne akcesoryjne kwestye załatwił, a ku ostatecznemu rozrządzeniu się i ukończeniu dzieła dzień 25 aprila roku teraźniejszego do powtórnego zjazdu naznaczył, w którym terminie izby Kredytoria i pretensorowie zeszłego Hryniewskiego do oświadczony rozprawy przystępowali, tenże Sąd Exdywizorski przez Gazetę ogłasza, — Antoni Szpichal ki

Gran: Nowogr: i Exd: Reg:

z. Wypie z ksiąg Grodzkich Powiatu Wileńskiego. Roku tysiąc osiemset piętnastego, meo marca trzynastego dnia.

po odwołaniu Sądów Grodzkich ptu Wileń. przed aktami tegoż ptu, stawiając obecnie JPan Adam Godlewski, oświadczenie niżej w treści wyrażone do Aktu podał, które co do słowa w księgi wpisując, tak się w sobie ma: „Oświadczenie imieniem JW. WJPP. Ignacego i Teresy z Ruttów Byczkowskich, Star. Jawkuni, na WWJPP. Jerzego i Konstancję z Piewcewiczów Krassowskich Horodnicznych Mińskich w rzeczy następnej: w roku tysiąc osiemset czternastym, februaryi dnia osmnastego, obżalni zawarli kontrakt z żalącemi się o trzyletnią posessyą Folwarku Moniakowa w Mińskiej Gubernii w Poie Wileyskim leżącego, między innemi obowiązkami w takowym dokumencie w pierwszym punkcie jest warunek pryncypalny: „Ze jesliby WW. Krassowscy w roku teraźniejszym tysiąc osiemset piętnastym, marca pierwszego dnia, nie zaliczyli do rąk żalących się rubli „srebr. tysiąc sto pięć, tedy od posessyi folwarku „Moniakowa odpadają, i ona żalący się dnia jedena „stego apryla, są mocni objąć do swego władania „Gdy zatem oświadczcie obżalni sprzeciwiając się czytelnym wyrazom kontraktu, summy wyżej wyrażone nie tylko dnia pierwszego niniejszego miesiąca żalącym się nieopłaciliście, ale nadto jeszcze obżalny Krassowski własnoręcznym listem pisanym do żalącego się Byczkowskiego dnia dwódziesiątego szóstego februaryi, z Wileyki, że nie możecie mieć na terminie summy, wyznaczonej — Przeto żalący się pilnując się wyrazów dokumentu obżalnych o nienskutecznienie opisów manifestują, i że folwark Moniaków dnia jedynastego apryla, roku teraźniejszego do swiego władania obęmą, uwiadamią, tudzież dalsze powyższego dokumentu warunki, że wypienią ogłaszają, nadto jeszcze gdy z nays pewniejszych doniesień żalący się mają wiadomość, że obżalni Krassowscy niewolnie puszcza Moniakowską dezolucję, brusz w onej wyrabianie i żydom w arędę zawożąc — O oo wszystko nim z obżalmi czynić się będzie prawn. niniejszem oświadczeniem żalając się — Pisan tysiąc osiemset piętnastego; mie-

sięca marca, piątego dnia. U tego oświadczenia podpis taki: takowy Manifest własną ręką, podpisuję: Ignacy Byczkowski Starosta Jankuński. Po podaniu do akt jest takowe oświadczenie w księgi Grodzkie Ptu Wileń, wpisane. — Z których i ten wypis pod pieczęcią Grodzką ptu Wileń, jest wydany. Correctum Jan Justyn Sperski Grodzki Wileński Regent.

2. Za Dekretem Magistratu Miasta Wilna dnia 5. zaszłym a 6 ogłoszonym w mcu februar: 1815 roku, w Sprawie Kredytorów Zyda Beneyana Josielowicza Jasy, z Debitorami i Possessorami Eliaszem Josielowiczem Frumą Monsowną, Notką Eliaszewiczem i dalszemi, postanowiono wyprzedać majątek onego Beneyana Josielowicza Josielowicza po wydanie zatym świadectwa do władzy wykonawczey, przez tenże Sąd ja Urzędnik niżej podpisany, jako delegowany po zintwentowaniu, a przez użytych Rzemieślników i majstrów, po otakowaniu dom w mieście Wilnie na ulicy niemieckiej pod Nrem 83 położony, przez publiczną licytacyą wyprzedawaz będą, aby przeto Jchmość Ambienici dla nabycia wiecznością w terminach dnia 26 aprila pierwszym, dnia 1 maja drugim, i trzecim ostatecznym dnia 3 maja 1815 roku, do miejsca ubikacyi rzeczysze do domu przybyć i nadywać się raczyli, czyni się ninieysza awizacya, którą jako Urzędnik delegowany podpisuję. 1815 mca aprila 2 dnia.

Franciszek Poznański Radny M. Wilna.

1. Niżej piszący się, na mocy przyznaney plenipotencyi od opieki sądownie dla małoletniej Dominiki Tyszkówny Skarbn. Wilkom. wyznaczonę, zawiadamia: iż schedy w kamienicach w mieście Wilnie znajdujących się, do teyże małoletniej Tyszkówny należące, od dnia 23 apr. roku teraz idącego będą się wypuszczaly w roczną arędowną possessyą więcę dającą — Ktoby zatem życzył sobie w tych domach mieć zaarędowne pokoje, zechce się zgłosić, tak dla uczynienia umowy, jako i wzięcia kontraktu, do podpisującego tę awizacyą, mającego mieszkanie w domie W. Chorażynę Sorokowę, na zarzecz blisko Bernardynów położonym, którego w każdym dniu od godziny rannęj ósmęj, aż do ósmęj wieczornęj, znaleźć można będzie — 1815 apryla 2 dnia.

Adam Godlewski Rotm. Ptu Upitgo.

1. Na awizacyą p. Szlachcica Jana Korkucia Szamb. D. Pol. w dodatku Kuryera Lit. w Nrze 18 uczynioną — Następnie odpowiada się — Kto chce się przekonać czyli jest interessowanym o prawdzie, czyli fałszu p. Korkucia w awizacyi pomieszczonym, niech zechce weyrzeć i w czytać się w dokumenta wieczyste prawa zapisów, jedne w dniu 1 maja 1810 roku wydany, a tegoż roku miesiąca 7bra 10 d. na Sądzie Grodz. Ptu Rosień. aktykowany; drugie w dniu 24 8bra 1813 roku wydany, a tegoż czasu przed aktami Ziem. Ptu Wileń przyznane, oraz tegoż roku xbra 9 dnia w aktach Ziem. Ptu Wilkom. w sposób przenosu aktykowane, niemniej za onymi w dniu 22 xbra 1813 roku uczynione a tegoż roku i mca 27 d. przed aktami Ziem. Ptu Wilkom. i Wileń. zeznane intromisie, a z tych powezmie dowod, czy z Korkuciem czyli z Nowickim, jako Aktorem rzeczy może kończyć interessa i układy czynić, z czego ostrzega się, aby osoby uprzednio mające interessa z Korkuciem nie z onym, lecz z niżej podpisanym jako zupełnym władcą rzeczy kończyli, inaczej winę sam sobie przypisać będzie obowiązany.

Wincenty Nowicki Regent.

1. W Majątku Imbrodach w Powiecie Wilkomierskim w Parafii Dusiekiej, będący u mnie niżej podpisane go na Kapelanii Xiędz Karól Goilewicz na dniu 15 mca marca idącego roku, życie ukończył, przez ninieyszą więcę awizacyą wzywają się prawi po nim Sukcessorowie, ażeby w przeciagu dwóch miesięcy, z dowodami słusznymi, dla odebrania ruchomey zmarłego Xiędza Goilewicza własności, jawili się do majątku Imbrod, w przeciwnym zaś zdarzeniu zagnany będzie niżej podpisany ruchomość pozostałą po Xiędzu Goilewiczu przez publiczną licytacyą wyprzedać. 1815 marca 31 dnia.

Dyonizy Mohl Sędzia Ziem Inflant. mpr.

2. W roku jeszcze 1813 miesiąca pono nowembra 24 dnia, Oyciec niżej podpisanego, W. Dominik Bohuszewicz Rotm: P. Lit: przyjął od tegoż niżej podpisanego syna swojego oblig na złotych dzinwastwa dalsze. Co wszystko w przedmiocie układowy wszystko wedle przecho nastąpiło, z kolei czegatek. Oblig jednak pozostał widziana wziat

w ręku Oyca, któren coraz na zmyślach nawet upadając w roku 1814 dnia 4 7brt żyć przestał — W. Dorota Barbara z Mozejków Bohusiewiczowa machocha, w niocyym nie przepuszczona należnym uszanowaniem sobie bez względu jednak na to, Oblig takowy i cały ruchomy majątek i inne papikry, bez spisania i świadków zabrała; o czym jest skarga w aktach Ptu Zawijey, i w tey więcę odwołując się, ostrzegam wszystkich aby ani w całości ani w części nikt o takowy oblig nie wchodził w działanie Ewikoyą lub nabycie, gdyż niżej podpisany i jego bracia rodzeni Robert i Arzedy są aktualnemi Sukcessorami, o czym naysollenniey zastrzegam. 1815 roku dnia 30 marca.

Ignacy Bohuszewicz Sędzia Gran: Ptu Zawil.

1. Aron Chocimski, Judel Jofe, Plenipotenci JPana Alexandra Mikołajewicza Słuckiego, mieli sobie z rąk oycowskich powierzony kaucyą na dusz kilkaset od Xcia Jmci Piatowa Zubowa wydaną, której gdy na rekwizycye kilkokrotne nie zwracają, Ostrzegają się tek władze Rządowe, jako też prywatni obywatele, aby oney w Załog nie przyjmowały, i obywatele nabywać nie wazyli się, gdyż Alexander Słucki nie ma zamiaru wchodzić w nowe podrady, lub kaucyą za sobą daną komu innemu ustępować.

2. Z dnia 28go na 29ty marca, okradziono w noccy piwnicę w Domie W. Abramowicza pod Nrem. 205 w której następnę rzeczy zginęły: Etheru sulphurycznego w trzech flaszach okrągłych szkła saladynowego funtów ośm. Etheru octowego w jednej flaszach okrągłych funtów sześć. Etheru saletrowego alkoholizowanego czyli spiritus nitri dulcis w dwóch flaszach półgarcowych białych czworobocznych z korkami szlifowanymi funtów ośm. Kamfory w trzech garkach żnianych dużych bez polewy, funtów czterdzieście. Balsamu opodédoch słoików 42 podłużno okrągłych na wierzchu z karteczkami drukowanymi. — Uprasza się ktoby o takowych rzeczach do 10 1 w ogóle lub pojedynczo do Policji M. Wilna, lub do Apteki w rzeczonym wyżey domie sytuowanej, lub o sprawcach tego złodziejstwa powziął wiadomość, może się sprawiedliwéj i przyzwoitey spodziewać nagrody. K. Wagner.

2. Dwa majątki w Powiecie Wilkom. sytuowane o mil 13 od miasta Wilna odległe jeden dymów 7, drugi 11 w sobie zawierające, w pozycyi naydogodniejszey, są do wyprzedania na wieczność; ktoby zatym życzył nabyć wzmienione majątki, ma się zgłosić do niżej podpisanego mieszczącego w kamienicy W. Andrzejewskiej na Zarzecz pod Nrem 567 sytuowanej.

Jan Kniżewicz Adw.

2. Ur. Wiktorya z Kunickich Puchalska mieszkająca w mieście Powiatowém Zastawiu Guber. Wołyńskiej szuka zawiadomienia siebie o mężu swoim ur. Aleksandra Puchalskim, który po przemieszkaniu z nią lat kilka, już lat czternaście mija jak ją opuścił, i żadney wiadomości powziąć o nim nie można. Był ostarczy sucharlawey, nosa pociągłego, oczu siwych, ospowaty, włosów czarnych, między którymi znać było siwe; ktoby wiedział o życiu lub śmierci wspomnianego ur. Puchalskiego, niech zawiadomi rekwirętkę w Zastawiu Powiatowém mieście Gubernij Wołyńskiej mieszkającą. Podaie do gazet tę wiadomość.

X. M. Krzyżanowski Kanonik Łucki.

3. W Domie JPani Frobenowey znanym, są pokoje z meblami, garderoba, sklep i ogród do najęcia, takoz kanarek kurantowy, sroki gadające i szpic jeden do sprzedania, kto sobie życzy nająć, lub kanarka abo szpica kupić, niech zgłosi do aktorki tego domu pod Nrem 1333 na Popławach mieszkający. Dat w Wilnie miesiąca marca 26 dnia 1815 roku. Rosalia Frobenowa, a téraz Sołocka Majorowa.